

ARKADIUSZ BAGŁAJEWSKI

ur. 1962; Międzyrzec Podlaski



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, czasopismo "Kresy", środowisko literackie

Pożegnaliśmy się z „Kresami”, będąc zmęczeni sytuacją

Muszę powiedzieć, że to była dziwna historia. Kilka razy w życiu miałem intuicję –tak jak przecucie, że coś się zdarzy ze studiami. Składając ostatni wniosek do ministerstwa, naprawdę wiedziałem (i niczego niekonfabuluję), że coś z tym programem będzie nie tak. Rzeczywiście, okazało się, że nabór był poprowadzony, ale w ciągu jednego dnia na stronie internetowej pojawiła się informacja: „Nabór został zamknięty” On nie był zamknięty. Ja o tym napisałem wprost. Ale wiedziałem, że tak może być. Wiem, że strasznie męczyłem ten wniosek. Może się pomyliłem, może on był niedobry. Ale miałem poczucie, że doszliśmy do jakiejś ściany i że dalej już się tak nie da. Pożegnaliśmy się z „Kresami” będąc już zmęczeni sytuacją. I to była ulga. To może głupio zabrzmieć, ale przez rok bardzo się cieszyłem, że wreszcie nie ma tych „Kresów” Że został zdjęty ciężar, który mnie przytłaczał.

Spośród powodów [zamknięcia „Kresów” zwracam tu uwagę na jeden: na biurokratyczną mitręgę. W 2004 roku Piotr Marecki przeprowadził ze mną rozmowę do książki zatytułowanej „Pospolite ruszenie” To były rozmowy z redaktorami najważniejszych pism kulturalnych (nie tylko literackich), które się ukazywały po 1989 roku. Ja już wtedy miałem poczucie, że dzieje się coś niedobrego z biurokratyzacją, która nas dopadła i sprawiła, że trzeba było poświęcać wiele rzeczy, przede wszystkim wiele czasu i energii. Ponadto tworzyła zbyt dużo napięć.

Z drugiej strony jak człowiek czegoś nie lubi, to psychicznie ma poczucie, że jest nie w tej bajce, w której powinien być. Ja tego nie lubiłem robić, a musiałem. Teraz na przykład brakuje mi redagowania. Bo to jest coś, co lubiłem. Ale od 1995 czy może od 2000 roku (bo koniec lat dziewięćdziesiątych był jeszcze inny) okazało się, że założmy na sto procent czasu redakcyjnego chyba z osiemdziesiąt procent musiałem poświęcać na biurokratyczne i organizacyjne sprawy.

Data i miejsce nagrania	2013-06-25, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"